

Ryszard Kruk

RECEPISY POCZTOWE 1870-1945 MUSZYNA, KRYNICA, ŻEGIESTÓW

Recepis – ta wprowadzona do obiegu pocztowego mała kartka papieru może nieść ze sobą wiele informacji, zwłaszcza jeśli patrzy się na zbiór dokumentów, obejmujący kilkadziesiąt lat. Zbiór ponad pięciuset recepisów z kolekcji *Almanachu Muszyny*, które były w obiegu w latach 1870-1945, a więc w okresie 75 jakże skomplikowanych lat historii Polski, dotyczy przede wszystkim Muszyny, Krynicy i – w minimalnym stopniu – Żegiestowa. Co mogą nam one opowiedzieć o owych czasach, miejscowościach i zamieszkujących je ludziach?

Najpierw jednak kilka zdań tytułem wstępu. Przyjmuje się, że Poczta Polska powstała 18 października 1558 roku, kiedy to na mocy przywileju króla Zygmunta Augusta, wydanego dla Prospera Prowany, ustanowione zostało pierwsze regularne połączenie pocztowe na trasie Kraków – Wenecja. Pierwszy polski znaczek pocztowy, tzw. Polska 1, wydany przez autonomiczne władze Królestwa Polskiego, wszedł do obiegu pocztowego 1 stycznia 1860 roku. Jeden egzemplarz takiego znaczka znajduje się w kolekcji *Almanachu Muszyny*. Definicja słowa **recepis**, jak wykażę w niniejszym tekście, nie jest jednoznaczna. Encyklopedia Filatelistyki, praca zbiorowa pod redakcją T. Hampla (Warszawa 1993), stanowi: *Dowód nadawczy, receptisse (franc.), Aufgabeschein (niem.), dowód pocztowy na przyjętą przesyłkę wydawany nadawcy w postaci formularza pocztowego*. Encyklopedia podaje także cztery rodzaje dowodów oddawczych, z których do naszych rozważań najbardziej pasuje pozycja 4, czyli: *dowód odbioru przesyłki pocztowej z podpisem odbiorcy, jest nim formularz wewnątrzpocztowy stosowany w służbie doręczeńiowej lub część blankietu nadawczego, zatrzymywana przez pocztę i przekazywana do archiwum na ustalony okres, po upływie którego są przekazywane na przemiał lub sprzedawane jako skart*. Jaką drogą wspomniane dokumenty trafiły na rynek kolekcjonerski, z którego udało nam się je odkupić do zbiorów *Almanachu Muszyny*, trudno dzisiaj dociec.

Datowanie, podział na okresy, ilość pozycji (lotów) oraz ich wystawcy

W kwestii datowania wspomnianych dokumentów przyjąłem następujące założenia. Datą wiodącą jest data stempla pocztowego; jeśli jest ona nieczytelna, opieram się na dacie wpisanej ręcznie przy podpisie odbiorcy korespondencji lub listonosza; w przypadku jej braku opieram się na dacie odnoszącej się do zasadniczego dokumentu, którego recepis dotyczy, co zwykle jest uwidocznione w jego treści. Wyróżniam w zbiorze trzy okresy, w ramach których udało się zgromadzić następującą ilość pozycji (filateliści określają je mianem lotów):

1. Zabór austriacki (1870-1918, z datą końcową 11 listopada) – 347 lotów,
2. Polska niepodległa (1918-1939, z datą końcową 1 września) – 152 loty,
3. Hitlerowska Generalna Gubernia (1939-1945) – 15 lotów.

Instytucje, na rzecz których recepis został wprowadzony do obiegu, nie zawsze można odczytać z samego receptysu. Na podstawie przeglądu zbioru określam ich cztery grupy: (1) poczta, (2) wymiar sprawiedliwości, przede wszystkim sądy, (3) urzędy gminne, (4) osoby prywatne, głównie adwokaci i notariusze. Receptysy funkcjonowały bądź jako fragment koperty, który był od niej po doręczeniu przesyłki odrywany, bądź jako dokumenty samoistne, dołączane do przesyłki.

1. Pod zaborem austriackim

Muszyna, Krynica i Żegiestów, wchodzące w skład państwa muszyńskiego, jako jeden z pierwszych obszarów Rzeczypospolitej pod koniec lat sześćdziesiątych osiemnastego wieku dostały się pod władzę monarchii austro-węgierskiej. O znaczeniu, jakie dwór wiedeński przykładął do organizacji poczty na zajętych terenach, świadczy fakt, że już 21 marca 1775 roku ukazał się Patent Pocztowy dla Galicji, zatwierdzony dekretem cesarzowej. Kluczowym, dla poznania dziejów poczty na tym terenie, jest dzieło Ludwika Steinbacha *Austriacka poczta w obu Galicjach i w Bukowinie w latach 1772 - 1822*. Praca ta, w formie maszynopisu, jest dostępna w bibliotece Muzeum Poczty we Wrocławiu. Jest datowana na rok 1963, ale zawiera adnotację autora, że stanowi skrót pracy wydanej w roku 1949. Opublikowany w Krakowie w roku 1868, czyli bezpośrednio przed początkiem interesującego nas okresu, Kalendarz Wydawnictw Dział Tanich i Pożytecznych zawiera *Przepisy pocztowe, które w dziale I. Poczta listowa stanowią: Można także posyłać listy za receptysą zwrotną (Retour - Receptisse) za którą się 10 c. w. a. opłaca*.¹

Najstarszy dokument w kolekcji *Almanachu Muszyny*, czyli *Receptis awizowy i oddawczy – Aviso und Abgabs Receptisse*, datowany jest 5/2 1870. Jest on dwustronny – po jednej stronie znajduje się tekst w języku polskim, po drugiej w niemieckim (szwabacha) – w kolorze niebieskim, i zawiadamia o przesyłce z Krynicy dla osoby o nazwisku Garbovycky (?). Dokument opatrzony jest stemplem KRYNICA w kolorze zielonym. W dolnej części dokumentu, zatytułowanej: *Do wiadomości*, podane są opłaty, jakie należy uiścić, przywoływana jest ustawa poczty wartościowej z 6 lipca 1838 roku. Druk posiada numer 422, co jest chyba numerem składu lub wynika ze wspomnianej ustawy.

Kolejny receptis, datowany na 13 grudnia 1877 roku, nosi nazwę *Dowód doręczenia* i rozpoczyna całą serię tego typu dokumentów, drukowanych przez Franciszka Foltyna w Wadowicach, oznaczonych numerem 72, oznaczającym rodzaj formularza. Dyrekcja Zakładu Kredytowego Włościańskiego we Lwowie poświadcza w nim, że doręczona została uchwała *c.k. sądu powiatowego* w Krynicy. Z posiadanych kilku tego typu dokumentów w zbiorze odnotuję jeszcze dwa, a mianowicie z roku 1880, w którym *c.k. komisja dla wykupna gruntów pod kolej Tarnowsko-Leluchowską* poświadcza odbiór rezolucji *c.k. sądu powiatowego* w Krynicy. Drugi, z 1891 roku, na którym dr Franciszek Kmietowicz potwierdza odbiór rezolucji *c.k. sądu powiatowego* w Muszynie.² Wspomniany już numer 72 musiał wynikać z szerszej instrukcji, bowiem pojawia się na *Dowodzie doręczenia*, który jest identyczny w układzie i np. zawiera też zdanie: *Wożnemu należy się za doręczenie [] Złr. [] cent. wal. austr.*, ale różni się krojem czcionki i wydrukowany został przez R. Zamarskiego w Białej. W dokumencie tym

Kazimierz Łazarski z Jordanowa potwierdza odbiór rezolucji *c.k. sądu powiatowego* w Krynicy.

Musimy jeszcze na chwilę wrócić do roku 1880, aby pochylić się nad interesującym dokumentem. *Aufgabs = Recepisse – Recepis nadawczy* jest dokumentem jednostronnym, ale dwujęzycznym, bezpośrednio pod zdaniem w języku niemieckim znajduje się jego odpowiednik w języku polskim. Dokument potwierdza nadanie przesyłki o wartości 19 złr. 69 ctów do Urzędu Podatkowego, zawiera korespondencję w języku polskim oraz dwa stemple pocztowe Krynicy – podłużny i okrągły. Dokument ten ma numer składu 420 i opatrzony jest godłem monarchii austro-węgierskiej.

Rok 1890 przynosi dwa nowe wzory dokumentów; pierwszy to *Recepis zwrotny*, który wydrukowany został dla potrzeb *c.k. urzędu pocztowego NOWY SĄCZ*. Chociaż dokument, który znajduje się w zbiorze, potwierdzony został 26 czerwca przez p. Ryfkę Kraut, po mężu Landau, w niedalekim Zakliczynie, to – jak sądzę – jest tylko kwestią czasu, kiedy znajdą się dokumenty potwierdzone przez osoby z interesującego nas obszaru. Drugi dokument, wyłącznie w języku niemieckim: *Empfangsbestättigung*, wysłany został z Pragi 24 lutego i jest na nim stempel *k.k. Bezirks. Gericht in Muszyna*, z godłem Austro-Węgier w środku.

O dwa lata młodszy, czyli z roku 1892, jest *Dowód doręczenia* wydrukowany na papierze różowym, z tekstem wyłącznie w języku polskim. Został on przygotowany dla potrzeb *c.k. sądów* i opatrzony numerem 19. Antoni Głowacki, dyrektor *Stowarzyszenia pożyczkowego Wzajemna pomoc* w Krynicy, potwierdza w nim, że w dniu 24 maja odebrał skrypt dłużny przesłany mu przez *c.k. sąd powiatowy* w Muszynie.

Przejdźmy do roku 1893, bowiem wtedy pojawiają się w zbiorze *Empfangsbestättigung* w języku niemieckim, stanowiące odpowiednik *Dowodu doręczenia*, opatrzonych – przypominam – numerem składu 72; te noszą numer 72 b. i drukowane są przez znanego nam już Fr. Foltyna, tym razem jednak podpisanego dla potrzeb dokumentu w języku niemieckim: *Druck von Fr. Foltin in Wadowice, 1892*.

Spore zmiany przynosi rok 1894. Wynikają one z zarządzenia Ministra Handlu z 22 listopada 1893 roku. W efekcie w zbiorze pojawia się dokument *Rückschein*, co należy przetłumaczyć jako rewers zwrotny. Jest to dokument jednostronny, w języku niemieckim, wydrukowany przez Drukarnię A. Koziańskiego w Krakowie. Wysłany został 4 maja z Muszyny do dra Ferdynanda Pohla w Wiedniu. Ale już z 23 maja tegoż roku istnieje dokument identyczny w treści, ale dwustronny, gdzie po jednej stronie umieszczony jest tekst w języku niemieckim, a po drugiej w języku polskim, zatytułowany odpowiednio: *Rückschein* i *Rewers zwrotny*, nadany w *c.k. urzędzie pocztowym* w Muszynie przez *c.k. sąd powiatowy* w Muszynie do Mojżesza Kornreicha w Gorlicach. Odbiór potwierdziła małżonka podpisem złożonym w obecności świadka, na stronie dokumentu z językiem polskim. Dokument ukazał się drukiem A. Müllera Syna w Stryju i opatrzony jest numerem składu 186 lub 188. Nr 186, drukowany na papierze w kolorze niebieskim, wymagał, aby przesyłka była doręczana do rąk własnych adresata *lub tylko osobie przez adresata do odbierania posyłek sądowych pełnomocnictwem pocztowym upoważnionej*. Druk 188 – na papierze białym – dopuszczał większy krąg osób, które w razie nieobecności adresata mogły odebrać przesyłkę. Sądząc z ilości egzemplarzy tego

dokumentu w zbiorze z lat 1894 - 1987, można powiedzieć, że miał on bardzo szerokie zastosowanie i A. Müllerowi ze Stryja przyjęcie tak dużego zlecenia zapewne podreperowało kasę. Ale nie zasypiał też gruszek w popiele masz dobry znajomy z Wadowic. Otóż są w zbiorze dwa dokumenty wydane w jego drukarni, jeden w języku niemieckim, drugi w języku polskim, jednak już z treścią ustaloną wspomnianym wcześniej zarządzeniem Ministra Handlu z roku 1893. Oba zawierają dopisek w języku polskim: *nr składu 72d*. Wspomnę tylko, że właściciel drukarni, niegdyś na dokumentach w języku polskim podpisujący się *Fr. Foltyn*, następnie na tych z językiem niemieckim jako *von Fr. Foltin*, teraz na pisanym po polsku recepisie podpisał się: *Fr. Foltin*, 1897. Wyboru wersji językowej dokonywano, biorąc pod uwagę odbiorcę dokumentu; i tak ze wspomnianych druków Foltina wersję polską *c.k. sąd powiatowy* w Muszynie 4 września 1897 roku wysłał wraz z pismem do *c.k. Prokuratorii Skarbu*, w imieniu greckokatolickiego probostwa w Powroźniku, zaś wersję z językiem niemieckim *k.k. Bezirk Gericht in Muszyna* adresował do dra Josefa Reicha w Wiedniu.

Zanim przejdziemy do roku 1898, istotnego z punktu widzenia historii recepisu, pochylmy się jeszcze, bo warto, nad dwoma recepisami. Oba z obiegu w roku 1897; pierwszy – z datą 3 stycznia – został wydrukowany dla konkretnej sprawy do wykorzystania przez *c.k. sądy powiatowe*. Jest to **Dowód doręczenia**, którego treść brzmi: *Podpisany poświadczają że do rąk własnych odebrał uchwałę tabularną c.k. sądu powiatowego w [] z dnia [] 18[]*. Dokument kończy się zdaniem: *Zauważa się że adresat winien własnoręcznym podpisem odbiór poświadczyć*. Zwraca uwagę różowy kolor papieru. Drugi dokument, ze stemplem pocztowym Muszyna, tzw. *žeberkowym*, z dnia 2 sierpnia, przygotowany został dla potrzeb czynności konkretnej osoby; nazwany jest **Recepis** i użyty został przez *c.k. notariusza jako komisarza rządowego w Muszynie*, w celu wezwania na 16 sierpnia Władysława Niteckiego z Makowa. Na odwrocie pieczętka: *Jan Arlet c.k. notaryusz*.

O roku ów! Tak można by rzec o roku 1898 dla recepisu. Wtedy to pojawia się jego forma, która przetrwa nie tylko 20 lat, czyli do czasów Polski niepodległej, ale – co wykażę – nawet znacznie dłużej. Odchodzi ona od droższego i mniej praktycznego druku dwustronnego, czy też osobnych jednostronnych dwóch wersji językowych dokumentu (polskiej i niemieckiej) i przywraca już kiedyś stosowany jednostronny dokument z tekstem w obu językach. Dokument noszący nazwę **Rückschein – Recepis zwrotny** opracowany został dla potrzeb korespondencji sądowej, w dwóch wzorach opatrzonych numerami 66 i 67. Formularz Nr 66 był w kolorze białym, natomiast Nr 67, w kolorze niebieskim (w zbiorze jest także jeden egzemplarz w kolorze żółtym oraz kilka fioletowych), zawierał dopisek w języku niemieckim i polskim: *dla doręczeń przez pocztę do rąk własnych*. W pierwszym roku po wprowadzeniu wspomnianych dokumentów dokonano w nich drobnej zmiany układu graficznego, a także poprawiono nieporadne tłumaczenie na język polski. W roku 1908 na wspomnianych drukach pojawia się doklejany dopisek w języku polskim i niemieckim: *Doręczył zaprzysiężony organ doręczający*. Od roku 1910 zdanie to zostało wprowadzone jako element tekstu zarówno w formularzu Nr 66, jak i Nr 67.

Sytuacja ulega zmianie w roku 1912: a) nadal stosowane są dotychczasowe formularze 66 i 67; b) pojawiają się nowe formularze 66 i 67 w lekko zmodyfikowanej formie

przygotowanej dla doręczeń pism sądowych; oparte są one na rozporządzeniu Ministra Sprawiedliwości z 1912 roku; c) mamy do czynienia z nowymi formularzami, odpowiednio 66a i 67a, również zatytułowanymi *Rückschein – receptis zwrotny*, które przywołują jako podstawę ich wydania reskrypt Ministra Sprawiedliwości z roku 1904. Zasadnicza różnica między formularzami 66 i 67 oraz 66a i 67a polega na tym, że o ile te pierwsze wskazują urząd pocztowy jako miejsce złożenia korespondencji, jeśli doręczenie nie było możliwe, to te opatrzone literką a, takim miejscem wyznaczają urząd gminny. Formularze 66, 66a, 67 i 67a były przygotowane specjalnie z myślą o potrzebach *c.k. sądów powiatowych*, których urzędnicy wpisywali nazwę miejscowości będącej siedzibą sądu. Większe sądy wydawały te druki już z wydrukowaną miejscowością. W zbiorze są takie druki *c.k. sądu powiatowego* w Krakowie.

Z roku 1913 zachował się w zbiorze dokument *Dowód doręczenia*, na którym Łukasz Cydyła z Wierchomli potwierdza odbiór pisma firmy Cologac z Katowic. Jest to jednostronny druk w języku polskim w kolorze niebieskim, formularz numer 75, stosowany w przypadku doręczeń do rąk własnych adresata. Formularz 76 stosowano, gdy doręczenie nie mogło być zrealizowane i wzywano za jego pomocą adresata do przebywania pod wskazanym adresem w oznaczonym dniu celem odebrania przesyłki. Jeżeli i to było nieskuteczne, wówczas stosowano formularz 77, który – pozostawiony w drzwiach – zawiadamiał, że korespondencję złożono u naczelnika gminy. Jako ciekawostkę podam, że formularz 77 można było przytwierdzić do drzwi wyłącznie w dni powszednie. Omawiany dowód doręczenia wydrukowany został w drukarni Fr. Foltina; był stosowany, jak sądzę, od roku 1895.

Zatrzymajmy się na chwilę przy dwóch receptisach z roku 1915. Zostały one wysłane z uchwałami przez *c.k. sąd powiatowy w Muszynie* do *Tymczasowego Zarządu miasta Muszyny*. Pierwszy został wypełniony na formularzu 67a, który wymaga przekazania do rąk własnych; jego odbiór został potwierdzony przez Antoniego Jurczaka, jako komisarza rządowego, z datą 26 września 1915 roku. Drugi wypełniony został na formularzu 66a i dlatego wystarczyło, aby jego odbiór poświadczył Klemens Monsing, w dniu 3 listopada 1915 roku, w zastępstwie komisarza rządowego. Komisarze rządowi zostali powołani w momencie rozwiązania przez władze krajowe rad gminnych i miejskich. Witt Kmietowicz uważa, że rozwiązanie Rady Gminnej w Muszynie nastąpiło we wrześniu 1914 roku³. Na obu dokumentach pojawia się pieczęć, ale bez do tej pory powszechnie stosowanego *c.k.*, o treści: *Magistrat Miasta Muszyny*, z historycznym herbem Muszyny.

Dokument *Rückschein – receptis zwrotny* (zarówno 66, 66a, jak i 67 oraz 67a) był fragmentem koperty, do której wkładano przesyłkę. Po dostarczeniu jej do adresata i podpisaniu przez niego dokumentu, odrywano go od koperty i odsyłało do nadawcy. Kilka takich filatelistycznych *całostek* zachowało się w zbiorze. Oba wspomniane wyżej wzory dokumentów dotrwały do 11 listopada 1918 roku.

Ale zanim przekroczymy próg Polski niepodległej wspomnę, że w zbiorze jest *Return receipt* listu wysłanego przez Bros. Deutsch z Houston, ze stemplem *New York 10 X 1913*. Na odwrocie znajduje się stempel pocztowy *Muszyna 30 października* oraz pieczęć *c.k. Sąd Powiatowy w Muszynie Podano dnia 31 października 1913*.

2. Polska niepodległa

W kalendarium Polskiej Poczty i Telekomunikacji, zamieszczonym w Przewodniku Muzeum Poczty i Telekomunikacji we Wrocławiu, uznano, że *lata 1918-1922 to czas przejścia przez władze polskie urządzeń pocztowych w byłej dzielnicy pruskiej, austriackiej i rosyjskiej oraz ich rozbudowa i tworzenie jednolitej struktury organizacyjnej poczty i telekomunikacji na całym terytorium RP*. Proces ten trwał chyba jednak dłużej. Z zachowanych w zbiorze dokumentów wynika, że znany nam *Rückschein* – *recepis zwrotny* stosowany był co najmniej do roku 1926. Świadczy o tym chociażby przesyłka z 10 lutego 1926 roku, wysłana przez sąd powiatowy w Muszynie do Bolesława Skotnickiego, nauczyciela w Bydgoszczy, która powróciła do Muszyny ze stemplem *Nieznany, wywoływanie bezskuteczne*. Na drukach tych przekreślano litery *c.k.* w wersji polskiej i odpowiednio *k.k.* w wersji niemieckiej, ale robiono to niestaranie, bądź nie przykładano do tego żadnej wagi, bowiem są w zbiorze przesyłki, jak chociażby wysłana z Muszyny i potwierdzona własnoręcznym podpisem przez Zdzisława Barboszewskiego we Lwowie w dniu 29 lutego 1924 roku, na której w pełnej krasie – jak pod zaborem – figurują *c.k. sąd powiatowy* i *c.k. urząd pocztowy*.

W 1925 roku pojawiają się w zbiorze nowe wzory receptisów, wydane przez odradzające się państwo polskie już wyłącznie w języku polskim, zatytułowane *Recepis zwrotny*, jak na przykład ten, wysłany przez Sąd Powiatowy w Muszynie do Pinkasa Griwischa w Nowym Sączu i potwierdzony przez niego tamże 24 listopada. Ostatni z takich receptisów w zbiorze datowany jest na 31 maja 1931 roku, a potwierdzony został zielonym stemplem *Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Krynicy*. Czytelnika może zdziwić fakt, że receptisy te posiadały znane już dobrze numery 66 i 67. Tak jak w poprzedniej epoce rozróżniano je kolorem; nr 66 był w kolorze białym, a nr 67 *dla przesyłek pocztowych do rąk własnych* – teraz w kolorze zielonym lub niebieskim. Wynikało to z faktu, że nadal stosowano przepisy z okresu zaboru austriackiego, dopiero bowiem w roku 1932 przyjęty został polski kodeks postępowania cywilnego⁴. Sądząc z zamieszczonych w omawianych receptisach adnotacjach, drukowano je lokalnie, na przykład we Lwowie, jak i centralnie, przykładowo seria z roku 1930 wydrukowana została w Warszawie, przy ulicy Długiej 52.

Organizujące się polskie sądownictwo wprowadziło dla celów doręczeniowych *Dowód doręczenia*. W zbiorze jest taki dokument, datowany na 25 lutego 1929 roku, który w odróżnieniu od innych druków, wskazujących pocztę jako miejsce złożenia korespondencji, gdy dostarczenie było nieskuteczne, wskazuje w takim przypadku *przełożonego obszaru dworskiego*.

Od roku 1936 strony w zbiorze stają się kolorowe. Pojawia się seria wydanych w czterech kolorach (białym, pomarańczowym, różowym, jasnoróżowym) dokumentów zatytułowanych *Zwrotne poświadczenie odbioru*, które odwołują się już do polskiego kodeksu postępowania cywilnego. Poszczególne kolory dotyczyły określonych czynności procesowych. Mam w ręce taką zachowaną niedoręczoną *całośćkę*, zawierającą wezwanie dla Reny Marel z Krynicy do Sądu Grodzkiego w Muszynie na 17 stycznia 1939 roku, na godzinę 11, bowiem: *w sali nr 5 odbędzie się rozprawa R. Halper przeciw Rena Marel*. Ta ostatnia działała przez *generalnego pełnomocnika Benjamina Perlmana*. Poszukiwania

Recepisy Pocztowe

17 14 **Recepis awizowy i oddawczy.**

Na nadeszłą z *Krynicy* pocztą wartościową 15 pod Nrem
składającą się z 2 *2* s dnia 5 go wartości *14*
wagi *3* lot. pod adresem:

która ma w niżej oznaczonym dniu z c. kr. urzędu pocztowego w
Za to należy zapłacić:

KRYNICA

doręczoną kon

złr. 20 ctów

dnia go

Podpis.



Empfangsbestätigung.

Gefertigte

bestätigt den Empfang der Zustellung des *11. 1897*
22/2.90 31.4705

zu *Musryna*

ationsfrist: 6 Monate.

Termin reklamacyjny ustanowiono na 6 miesięcy

Aufgabs-Recepisse.

Recepis nadawczy.

moris sich angeblich befindet
w którym się według podania znajduj
K. gewogen, Algr.
ctów, wagi kgr.

Or., welche Sendung zur Beibringung
wr. która to przesyłkę do przesłania

der Adresse:

adrese:

heutigen Tage hierorts richtig aufgegeben worden ist
a dzisiajszego tutaj nadano.

st. Postamt

kr. urząd pocztowy

n Franco-Gebühr	fl.	fr.
Banko	złr.	ctó
für ein Retour-Recepisse	fl.	fr.
Za recepis zwrotny	złr.	ctó
Zusammen	fl.	fr.
Razem	złr.	ctó
Der Empfänger hat an Porto zu entrichten	fl.	fr.
Odbiorca ma uiścić portum	złr.	ctó
Nachnahme	fl.	fr.
Pobranie pocztowe	złr.	ctó

San Ciel

a. k. notariusz

Recepis

na *werwanie*

z dnia *2 sierpnia 1897*

do l. *207/96* który mnie niżej podpisanemu

dnia dzisiejszego ze strony c. k. *notariusza* jako *Województwa*

Województwa terminem na *16 sierpnia 1897*

dnia

Sto

Województwa Niteckiego
Województwa



L. rec. *997* Rewers zwrotny. *42*

W 61
1870
1896
19/5

Nadana w c. k. urzędzie pocztowym w

przez c. k. *for parawaty*

myś z dni 25 kwietnia 1896 L. 2334 z 42

pod adresem *Mr Dr Henryk Schoen*

otrzymałem rzeczywiście w dniu niżej wyrażonym, co własnoręcznym podpisem potwierdzam.

Trabian dnia *21/5 96*

listonosza *Piotek*

Henryk Schoen

Rückschein. — *Recepis zwrotny.*



Teufel bei dem f. f. Postamt
Zu c. k. Urzędzie pocztowym
rekommandiert von dem f. f. Bezirksgericht
jako rekommandowan przez c. k. Sad powiatowy

14/1 1913

A. 155/9
29

Przekazanie Pan
H. Franciszek Kuratowski

Da die Annahme verzögert wurde:
Ponieważ przyjęcia odwołano —
da der Adressat ungerichtet vor-
ponieważ adresata mimo poprzedz-
gänger, in der Wohnung, im
niogo, w mieszkaniu, kancelaryi,
Wohnung, Gemache, Geschäftsstelle
pracowni zawodowej, lokalnościach
przedsiębiorstwa
jurisdiktorien (an deren Eingangs-
pozostało wstępu (nadzwyczaj wcho-
dowych
(für unfertige) Aufforderung nicht
do trybna przywiezionego we-
angustieren war — wurde das Ein-
zwangung nie zastano — proto akt
für bei dem gefertigten Postamt
w podpisany urzędzie pocztowym

Recepis zwrotny I. C. 186/30/1

T: 2/5

Sądu

Przesyłka:

Odbiorca:

Miejsce na sklejenie

SAD GRODZKI W MUSZYŃE
SAD GRODZKI W MUSZYŃE

Doia *40 942*
Nr *40 942*

poświadczanie odbioru.

Recepis zwrotny I. C. 931/26

Sądu

Przesyłka:

Odbiorca:

296

1. Potwierdzam własnoręcznym podpisem, że doia dzisiejszego otrzymałem pismo

M. S. Nr 101 L. P. z V. 1932

13 MAJ 1931

13 MAJ 1931



(Do oddzielenia)

Sygnatura akt: *ky 1494/33*

Dowód doręczenia.

Odmowa wyroku zaocznego sądu grodzkiego w Muszyń w
dnia 14.11 1933 r. Sygn. *ky 1494/33* z zawiadomieniem o m
wniesienia sprzeciwu i apelacji otrzymałem dnia dzisiejszego.
dnia 30.11.33



T: 2/5

Dowód doręczenia Sądu powiatowego w MUSZYŃ

Przesyłka:
Odbiorca:

P. Dr. Świderski adwokat w Muszynie.
Potwierdzam własnoręcznym podpisem, że powyższą przesyłkę
dnia 24.11

Recepis zwrotny SĄD GRODZKI w MUSZYŃ

Sądu

I. N. 578/33/1

Przesyłka:

Odbiorca:

Ponieważ przyjęcia odmówio-
no, ponieważ adreśata nie za-
stano, a doręczenie zastępcze
nie mogło mieć miejsca, złożo-
no akt w podpisanym urzędzie
pocztowym.

Roman Witkiewicz
Przemyśl
Sąd grodzki w Muszynie
ul. ...
gm. ...



Dnia 2.8/39
Nr ...

Zwrotne
danie, odbioru.

Sąd grodzki w Muszynie

Zwrotne
poświadczenie odbioru.

ALEKSANDER RYBIARSKI
NOTARIUSZ
w MUSZYŃ

Jako komisarz sądowy
Sygn. A. 14/37

Przesyłka: wezwanie do
Odbiorca: *Katany...*
Potwierdzam moim wie-
kę o trzynastym /am/ w d
Odbiorca:...

Zustellungsurkunde

Anschrift versehenen Sendung:

odbiorcy okazały się w Krynicy nieskuteczne i korespondencja wróciła do sądu w Muszynie, a na odwrocie znalazła się adnotacja: *wyjechał Warszawa Nalewki 22*.

Z datą 1938 i 1939 roku pojawia się w zbiorze kilka prywatnych recepisów, zatytułowanych **Dowód doręczenia**, ale wprowadzonych do obiegu pocztowego, co poświadczają stemple pocztowe *Ośrodek-Lecznicy-Wypoczynkowy-Sportowy-Krynica 1*. Ich wystawcą jest Aleksander Rybiański, *Notariusz w Muszynie jako komisarz sądowy*. Zachowane w zbiorze dotyczą wezwania: Władysława Petryszaka, Aleksego Gromosiaka i Małtieja Krynckiego, zamieszkałych w Krynicy - wsi, do stawienia się w sprawach spisania aktów spadkowych, co wezwani własnoręcznymi podpisami potwierdzili. Podobny druk notariusz Rybiański wystosował 13 stycznia 1939 roku do Tomasza Garbery w Mochnaczce Niżnej w sprawie *spisania aktu zejścia Anastazji Garbery*. Mimo że jest to druk wypisany na maszynie w kancelarii notariusza, zawiera na odwrocie nie tylko stempel pocztowy *Muszyna*, ale także pieczęć Sądu Grodzkiego w Muszynie, czyli został usankcjonowany autorytetem tychże instytucji. Trafiłem w Nowym Sączu na potomka notariusza Aleksandra Rybiańskiego, być może nawiązany kontakt zaowocuje tekstem w *AM* na temat tej, jakże ciekawej, postaci.

3. Pod okupacją niemiecką

Stemplem z datą 24 kwietnia 1940 roku, z napisem *Bielitz*, opatrzone jest zwrotne poświadczenie odbioru wyroku, wysłane przez Sąd Grodzki w Muszynie do Rozalii Wilk w Białej koło Bielska. Wykorzystany do tego celu został dokument **Zwrotne poświadczenie odbioru** w kolorze zielonym. Tak zwana **Koperta ze zwrotnym poświadczeniem doręcz.** **Pisma proces.** została wydana w nakładzie 50 tysięcy egzemplarzy przez Ministerstwo Sprawiedliwości w maju 1939 roku i zapewne rozesłana do sądów jeszcze przed napadem Niemiec na Polskę. Druku dokonano w drukarni więziennej w Rawiczu. Kolejne w zbiorze dokumenty dotyczą już roku 1941 i są to **Zustellungsurkunde** – **Dowody doręczenia**, przygotowane przez władze okupacyjne. Dokument datowany na 29 czerwca 1942 roku jest dwujęzyczny; tekst polski znajduje się bezpośrednio pod zdaniem w języku niemieckim, co jak wiadomo stosowane było pod zaborem austriackim. Nowością jest wprowadzenie wymogu określenia dokładnego czasu doręczenia, czyli zapisanie przez doręczyciela między jakimi godzinami przesyłkę doręczono. Dokument ten szczegółowo reguluje kwestie doręczenia przesyłki, określając, co należy czynić w wypadku nieobecności adresata. Zawiera także dział regulujący sprawę doręczenia przesyłek żołnierzom niemieckich sił zbrojnych oraz formacji SS. Dokument opatrzony jest symbolem DPO 435. Natomiast **Zustellungsurkunde** – **Dowód doręczenia**, datowany na 22 grudnia 1941 roku, nosi symbol DPO 435 (8.40) i oprócz czcionki różni się od poprzedniego wprowadzeniem terminu *niemiecki sąd*, jako określenie miejsca, w którym należy złożyć pismo, jeśli doręczenie okaże się niemożliwe. Dokument z datą o sześć miesięcy późniejszą nosi symbol DPO 435 (10.41), różni się od poprzednich kolorem oraz czcionką i stosowany był – jak należy sądzić z zachowanych w zbiorze egzemplarzy – do końca okupacji. Polskie czcionki we wspomnianych dokumentach były mniejsze niż czcionki niemieckie. Korespondencja była adresowana do Łabowej, Nawojowej, Mochnaczki, Roztoki i wsi Łosie. Odbiorcy używali liternictwa łacińskiego lub cyrylicy.

Do roku 1942 pieczętka przystawiana na korespondencji zawierała napis w języku polskim: *Sąd Grodzki w Muszynie*, w latach następnych – do końca okupacji – stosowana była pieczętka podająca tenże napis wyłącznie w języku niemieckim i ukraińskim.

Nadawcy, adresaci, podpisy, pieczętki i ciekawostki

Jak już wspomniałem, recepis jest niewielkim dokumentem, ale niesie z sobą wiele informacji – przyjrzyjmy się niektórym z nich. Sądząc z brzmienia nazwisk, ilość korespondencji adresowana do ludności żydowskiej znacznie przekracza jej udział procentowy w społecznościach Krynicy i Muszyny. Wynika to z jej większej aktywności gospodarczej. Pojawia się także korespondencja adresowana do ludności łemkowskiej, przy czym zarówno nazwiska, jak i podpisy są przeważnie w liternictwie łacińskim. Z oczywistych względów bardzo często w korespondencji pojawiają się sądy i adwokaci. Oto niektórzy adresaci recepisów.

Instytucje (poniżej przykłady instytucji, do których adresowana była korespondencja w poszczególnych latach; pisownia oryginalna):

- 1877 r. – c.k. *Dyrekcja Zakładu Kredytowego włościańskiego we Lwowie*;
- 1880 r. – c.k. *Komisja dla wykupu gruntów pod kolej tarnowsko-lełuchowską w Tarnowie*;
- 1889 r. – c.k. *Prokuratura Skarbu we Lwowie*;
- 1890 r. – *Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia Oesterreichische Phoneix*;
- 1891 r. – *Stowarzyszenie pożyczek „Wzajemna pomoc” w Krynicy*;
- 1905 r. – *Kasa prowentowa w Krynicy, Stowarzyszenie „Pomoc Wzajemna” w Krynicy, Kółko Rolnicze w Krynicy*;
- 1910 r. – *Towarzystwo Kredytowe Nadzieja w Krynicy (oryginalna nazwa po rosyjsku)*;
- 1912 r. – *Przedsiębiorstwo budowy kolei Muszyna - Krynica, Towarzystwo Zaliczkowe w Krynicy Stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką, Dyrekcja Stowarzyszenia Pożyczkowego i Oszczędności „Wzajemna Pomoc” w Krynicy, Powiatowa Kasa Oszczędności w Nowym Sączu, Kasa Zaliczkowa w Nowym Sączu Tow. zarejestrowane z ograniczoną poręką*;
- 1913 r. – *Towarzystwo Eskontowe w Muszynie Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, Najprzewielebniejszy konsystorz gr. kat. Konsystorz Biskupi w Tarnowie*;
- 1914 r. – *Powszechny zakład kredytowy w Grybowie, Towarzystwo zaliczkowe w Ciężkowicach, c.k. Zakład Hydropatyczny w Krynicy Zdroju, Towarzystwo wzajemnych zaliczek i oszczędności w Nowym Sączu*;
- 1917 r. – *Izba Handlowa i Przemysłowa w Krakowie*;
- 1920 r. – *Gr. Kat. Probostwo w Krynicy*;
- 1923 r. – *Urząd gminny w Krynicy Zdroju*;
- 1924 r. – *Prokuratoria Generalna Rzeczypospolitej Polskiej w Krakowie*;
- 1930 r. – *Komunalna Kasa Oszczędności Gminy w Krynicy Zdroju*;
- 1933 r. – *Składnica Kółek Rolniczych w Krośnie*.

Nazwiska i zawody. Czasem – obok nazwiska – pojawia się stanowisko lub zawód adresata:

Antoni Głod (słabo czytelne), *komendant posterunku żandarmeryi w Krynicy* – 1897, Franciszek Wnęk, *inspektor policyi w Krynicy Zdroju* – 1913, Hryc Rusyniak, *policjant w Krynicy Zdroju* – 1913, Jarosław Jelinek, *poczmistrz w Muszynie* – 1914, Tomasz Furkak, *inspektor policyi w Muszynie* – 1915, Włodzimierz Witwicki, *stuchacz praw w Muszynie* – 1915, Jan Baran, *wyrobnik w Muszynie* – 1915, Stanisław Dziedzina, *zegarmistrz w Muszynie* – 1915, Karol Sernak, *lekarz w Muszynie* – 1915, Berta Zollman, *kupcowa w Muszynie* – 1916, Marek Simche, *blacharz w Muszynie* – 1916, Wawrzyniec Bukowski, *listonosz w Muszynie* – 1920, Władysław Pietruch, *policjant w Żegiestowie* – 1921.

Adwokaci i notariusze. Z racji charakteru korespondencji, w przeważającej części sądowej, byli oni adresatami licznych przesyłek:

Dr Henryk Schoen, *adwokat w Krakowie* – 1896, Jan Arlet, *c.k. notaryusz w Muszynie* – 1897, dr Władysław Barbacki, *adwokat w Nowym Sączu* – 1911, dr Eliaz Loewenthal, *adwokat krajowy w Muszynie* – 1912, dr Semen Bułyk, *adwokat w Muszynie* – 1912, dr Karol Młodzik, *adwokat w Limanowej* – 1914, dr Jakób [pis. oryg.] Kohn, *adwokat w Muszynie* – 1915, Leopold Hetper, *c.k. notariusz w Muszynie* – 1916, Ludwik Sokalski, *c.k. notariusz w Muszynie* – 1916, dr Seweryn Gottlieb, *adwokat w Krakowie* – 1917, dr Stanisław Nowyk, *adwokat w Krynicy* – 1928, dr Saltz, *adwokat w Krynicy* – 1928, Antoni Jarzębiński, *adwokat w Muszynie* – 1929, dr Świdorski, *adwokat w Muszynie* – 1930, dr Jarosław Kaczmarczyk, *adwokat w Muszynie* – 1930, dr Ignacy Schanzer, *adwokat w Krynicy* – 1930, dr Ujejski, *adwokat we Lwowie* – 1930, dr Kazimierz Binder, *adwokat w Czarnym Dunajcu* – 1937, dr Orest Hnatyszak, *adwokat w Krynicy Zdroju* – 1938, Aleksander Rybiański, *notariusz w Muszynie* – 1938, dr Joachim Forscher, *adwokat w Muszynie* – 1938.

Podpisy. Odbiorcy korespondencji potwierdzali ją własnoręcznymi podpisami. Poniżej niektóre z nich, z datą złożenia podpisu i krótką informacją o ich autorach.

Dr Franciszek Kmietowicz – 1891 r., ztr. k. wal. austr. lekarz, zasłużony dla rozwoju Krynicy, wieloletni burmistrz, inicjator i realizator budowy kopca i pomnika Kazimierza Pułaskiego w Krynicy odsłoniętego w 1929 roku, twórca muzeum przyrodniczego w Krynicy, właściciel willi „Dewajtis”, zmarł w roku 1939, pochowany w Krynicy.

Naftali Vogel – 1891 r., właściciel pensjonatu „Felicja” w Krynicy, przedstawiciel licznej społeczności żydowskiej tamże, aktywny w jej władzach; jego syn Dawid zaangażowany był w działalność letniej łąki B’nei B’rith w Krynicy.

Wincenty Smolczyński – 1900 r., przedsiębiorca sądecki, krótko restaurator w Muszynie, działacz polityczny partii księdza Stanisława Stojałowskiego.

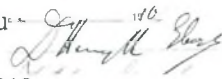
Henryk Nitribitt – 1905 r., zasłużony właściciel aptek w Muszynie i Krynicy, wspólnie z Zygmuntem Hetperem autor przewodnika turystycznego „Krynica, Żegiestów, Muszyna i okolice”, wydane w 1928 roku.



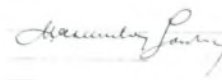
Leopold Hetper – 1909 r., ck notariusz w Muszynie, bliski krewny Zygmunta, współautora ww. przewodnika.



Dr Henryk Ebers – 1909 r., kierował i rozwinął działalność zakładu hydropatycznego w Krynicy, członek rady miejskiej i komisji zdrojowej, zasłużony dla budowy kolei Muszyna - Krynica, zmarł w roku 1919.



Maksymilian Goldman – 1912 r., pełnił odpowiedzialne funkcje przy budowie odcinka kolejowego Muszyna - Krynica, oddanego do użytku w roku 1911.



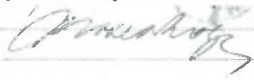
Dr Seweryn Mściwujewski – 1914 r., lekarz zasłużony dla rozwoju uzdrowiskowych funkcji Muszyny, właściciel willi „Wanda”, prezes PCK w Muszynie, zmarł w roku 1944, pochowany w Muszynie. Imieniem jego żony nazwano źródło „Wanda” za Popradem.



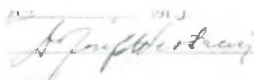
Dr Karol Młodzik – 1914 r., adwokat w Limanowej; dr Franciszek Kmietowicz wspomina, że 14 grudnia 1918 roku udał się wspólnie z nim komisarz Młodzik, członek Rady Narodowej w Nowym Sączu, do Starej Lubowli, w celu przekonania tamtejszej ludności do przyłączenia się do Polski.



Mojżesz Rieger – 1914 r., w okresie międzywojennym właściciel restauracji „Adria” w Muszynie, jego potomkowie wyemigrowali do USA i Argentyny.

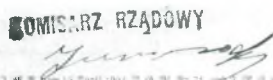


Dr Josef Westreich – 1915 r., jak sądzę mieszkaniec Wiednia, ponadto właściciel nieruchomości ze źródłem wody mineralnej między Muszyną a Krynica, członek zarządu Krajowego Związku Zdrojowisk i Uzdrowisk we Lwowie.

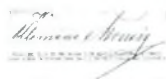


Antoni Jurczak – 1915 r., radny, wiceburmistrz, a następnie burmistrz Muszyny, zasłużony dla rozwoju Muszyny w okresie międzywojennym, żył w latach 1865-1945, pochowany w Muszynie; jego imieniem nazwano pijalnię wód za Popradem, w miejscu starych łaźni.

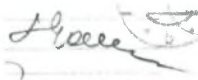
KOMISARZ RZĄDOWY



Klemens Monsig – 1915 r., członek Tymczasowego Zarządu Miasta w roku 1915, urzędnik magistracki, sekretarz gminy i zastępca naczelnika gminy w okresie międzywojennym, w latach 1931-33 ofiarował dotację na budowę kaplicy i szkoły na Folwarku.



Ksiądz Józef Gawor – 1916 r., proboszcz parafii w Muszynie, zmarł w roku 1943 po 37 latach duszpasterzowania w Muszynie, tamże pochowany.



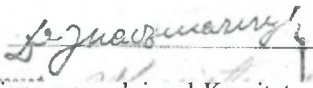
Dr Franciszek Parylewicz – 1926 r., sędzia i prezes sądu w Muszynie. U niego w Muszynie w 1918 roku ukrywał się jego szwagier Bronisław Pieracki (komendant POW w Nowym Sączu, od 1931 roku minister spraw wewnętrznych, w 1934 roku zamordowany przez nacjonalistę ukraińskiego).

Dr. Franciszek Parylewicz
Należy wykonać poświadczenie
Kierownik kancelarii



Juda Getzler – 1927 r., wydawca muszyńskich pocztówek.



Dr Jarosław Kaczmarczyk – 1928 r., adwokat w Muszynie,  lemkowski działacz polityczny, dążył do przyłączenia zachodniej Łemkowszczyzny do Rosji. W latach 1918 - 1920 jako premier przewodniczył Komitetowi Wykonawczemu Naczelnej Rady Łemkowszczyzny. Żył w latach 1885 - 1943.

Dr Zygmunt Syguliński – 1938 r., sędzia i prezes sądu w Muszynie,  zwolennik BBWR, prezes Ligi Kolonialnej i Morskiej w Muszynie, zmarł w 1947, pochowany w Muszynie.

Pieczętki. Na dokumentach najczęściej pojawiają się pieczęcie pocztowe oraz sądowe. W kilkudziesięciu przypadkach instytucje, do których adresowana była korespondencja, potwierdzały jej odbiór, przystawiając firmową pieczętkę. Na tej podstawie można także wyciągać wnioski na temat czasokresu stosowania poszczególnych stempli. Pieczęcie to też obraz historii, wielokrotnie przetrwały dłużej niż instytucje, które reprezentowały; czasami zmieniały się, aby dostosować się do nowych czasów. Ciekawą historię może opowiedzieć pieczęć sądu powiatowego w Muszynie, stosowana w okresie od 1916 roku do 1922 roku; w międzyczasie w 1918 roku „wybuchła” wolna Polska – wtedy z pieczęci o treści *C. K. SAD POWIATOWY W MUSZYNIE* wycięto litery *C. K.* i pieczęć nadal pracownicy spełniała swoją rolę.

Ciekawostki. Podpisy na recepisach pozwoliły mi rozszyfrować dwie zagadki związane z wydawcami pocztówek. Otóż okazało się, że wydawca pocztówek w Muszynie, A. Bautel, to prawdopodobnie Antonina Bautel; zaś Sch. Braunfeld, zasłużony wydawca pocztówek z Krynicy, to – jak sądzę na podstawie recepisów – Schaja Braunfeld. Spośród odbiorców kilku recepisów, na których niepiśmienny adresat trzema krzyżykami potwierdził odbiór korespondencji, wspomnę Józefa Janotę, czeladnika stolarskiego z Krynicy (1912 r.).

Jak wspomniałem na wstępie, osobną kategorię stanowiły dokumenty oddawcze, które otrzymywał jako potwierdzenie nadawca korespondencji. Jest w zbiorze wielce interesująca tzw. *całostka*, którą stanowi *Aufgabs Schein* – **Dowód oddawczy**, zachowany łącznie z kopią nadanej korespondencji. A oto historia, która ukazuje istniejące wówczas formy solidaryzmu społecznego. 12 czerwca 1896 roku *Naczelnik c.k. sądu powiatowego* w Brodach wysłał odezwę do innych sądów, w tym do Muszyny, w której zawiadamia:

»Dnia 1 bm zmarł tutejszy długoletni dycarz Józef Kosanowski pozostawiając wdowę i siedmioro małoletnich sierot bez żadnego zaopatrzenia i majątku, tak iż cała ta pozostała rodzina pozostaje w największej nędzy. Ponieważ zmarły przez cały czas swej 14to letniej służby przy tutejszym Sądzie okazał wyjątkową pracowitość i pod każdym względem tak on sam jak i jego cała rodzina odznaczała się niezwykłą moralnością a tem samem zasługują na litość i współczucie szersze, przeto opierając się na przyjętym i w wypadkach takich powszechnie uznanym zwyczaju ośmielam się udać z prośbą do Świątnego Naczelnictwa, ażeby powodując się współczuciem raczyło w gronie personelu tamtejszego Sądu zarządzić choćby najskromniejszą składkę w celu ratowania tak wdowę jako też siedmioro sierot po śp. Józefie Kosanowskim pozostałych przynajmniej w pierwszych miesiącach od okrutnej nędzy przez śmierć tegoż spowodowanej.«

Na odwrocie dokumentu znajdujemy podpisy 14 osób z zadeklarowanymi drobnymi wpłatami, a poniżej tekst: »złożoną kwotę 4 zł 50 x składam do rąk W. Pana Naczelnika Muszyna 21/6 1896 Jakób Kisiel ck woźny«. Naczelnik dołożył z własnej kiesy 1,5 zł i polecił

wożnemu nadać przekazem pocztowym 6 zł do *c.k. Świątnego Sądu* w Brodach, co potwierdza wspomniany *Aufgabs Schein – Dowód oddawczy*.

Listonosze to bezimienni bohaterzy naszej opowieści – w słołę, mróz lub upał dostarczali korespondencję z towarzyszącymi jej receptisami do odbiorców. Określano ich różnie, np. *śluga pocztowy*, *śluga sądowy*. Czasami wypowiadano się w kwestii należnych im opłat, przystawiając stosowne stemple, np.: *za doręczenie nie należy nic płacić słudze sądowemu*, lub określając ich wysokość w treści receptisu. Można znaleźć i odczytać podpisy listonoszy na receptisach; niech wolno mi będzie wspomnieć Stefana Hrycaja, listonosza we Lwowie w latach 1890-1900, dostarczyciela – do miejscowych instytucji i osób – muszyńskiej i krynickiej korespondencji.

Indeks nazw dokumentów i czas ich stosowania

Nazwa	Dwu/jednostr.	Kolor	Język	Okres występow. w zbiorze
Receptis awizowy i oddawczy/ Aviso = und Abgabs. = Recepisse	D	n	niem./pol.	1870
Dowód doręczenia	J	r, b	pol.	1877-1893
Aufgabs - Recepisse Receptis nadawczy	J	b	niem./pol.	1880-1882
Receptis zwrotny	J	b	pol.	1890
Dowód doręczenia	J	r	pol.	1982
Empfangsbestättigung	J	b	niem.	1893
Rückschein	J	b	niem.	1894
Rückschein - Rewers zwrotny	D	n, b	niem./pol.	1894
Dowód doręczenia	J	n	pol.	1895-1913
Aufgabs Schein - Dowód oddawczy	J	b	niem./pol.	1896
Receptis c.k. notariusza Arleta	J	b	pol.	1897
Rückschein - receptis zwrotny Nr 66	J	b	niem./pol.	1898-1925
Rückschein - receptis zwrotny Nr 67	J	n, f, ż	niem./pol.	1898-1924
Rückschein - receptis zwrotny Nr 66a	J	b	niem./pol.	1912-1933
Rückschein - receptis zwrotny Nr 67a	J	n, f	niem./pol.	1912-1933
Receptis zwrotny Nr 66	J	b	pol.	1925-1930
Receptis zwrotny Nr 67	J	z, n	pol.	1925-1933
Dowód doręczenia	J	b	pol.	1929
Zwrotne poświadczenie odbioru	J	b, p, r, jr	pol.	1936-1939
Receptis notariusza Rybiańskiego	J	b	pol.	1938-1939
Zwrotne poświadczenie odbioru	J	z	pol.	1939-1940
Zustellungsurkunde - Dowód doręczenia	J	z	niem./pol.	1940-1945

(b = biały, r = różowy, jr = jasno różowy, p = pomarańczowy, n = niebieski, ż = żółty, f = fioletowy, z = zielony)

Zbiór receptisów jest dostępny dla zainteresowanych w siedzibie redakcji *Almanachu Muszyny*. Dziękuję za wskazówki pani Lucynie Lipińskiej, kustosz Muzeum Poczty we Wrocławiu.

Przypisy:

1. Kalendarz zawiera także terminy jarmarków i targów w Galicji. W Muszynie w roku 1868 odbywały się one: 1 stycznia, 3 lutego, w dzień po Wniebowstąpieniu, 22 lipca, 29 września, w dzień po niedzieli Ofiarowania N. P. Maryi, zaś co poniedziałek odbywał się targ tygodniowy.
2. Tu dwie uwagi; w roku 1890 c. k. sąd powiatowy powrócił do Muszyny po ponad trzydziestu latach pobytu w Krynicy, zaś doktorowi Franciszkowi Kmiotowiczowi oraz jego zasługom dla rozwoju Krynicy oraz budowy kopca i pomnika Kazimierza Pułaskiego poświęcone zostały teksty w *Almanachu Muszyny* 1999 oraz 2000.
3. Witt Kmiotowicz, *Muszyna w dniach pierwszej wojny światowej*, Almanach Muszyny 1995, s. 28. Autor nie wspomina w tekście o funkcji komisarza rządowego w tym okresie, pisze za to o komisarzu policyjnym, którym władze mianowały J. Kotowicza. Nie wspomina o tym także Frank Kmiotowicz w opracowaniu *Muszyna*. W pracy *Dzieje Nowego Sącza*, wydanej pod redakcją Feliksa Kiryka i Stanisława Płazy, brak informacji, czy powołany został w roku 1914 komisarz rządowy dla Nowego Sącza. Pośrednio można o tym fakcie wnioskować z informacji, zawartej w Tomie II, str. 194, o wyjeździe burmistrza dra Władysława Barbackiego do Wiednia po wybuchu I wojny światowej. W *Dziejach Krakowa* (T. 3), autorzy J. Bieniarzówna i J. Małecki podają, że władze krajowe rozwiązały Radę Miejską i powołały komisarza rządowego (prof. Julian Nowak), co nastąpiło po wyjeździe (ewakuacji) do Wiednia władz Krakowa, jednak później niż w Muszynie, bo dopiero 9 listopada. Mogło to wynikać z postępów posuwającej się od wschodu ofensywy wojsk rosyjskich.
4. *Historia państwa i prawa Polski 1918-1939*, część II, pod redakcją Franciszka Ryszki, Warszawa 1968.



Pocztówka z około 1910 r.
(ze zbiorów *Almanachu Muszyny*)